

Pomnik upamiętniający mieszkańców Szczepanowa poległych w czasie pierwszej wojny światowej

Szczepanów to niewielka wioska leżąca tuż przy czeskiej granicy, na południowo-zachodnim krańcu powiatu kamiennogórskiego. Najstarsza wzmianka o tej miejscowości pochodzi z końca XIV wieku, kiedy to trafiła ona do dóbr cystersów z Krzeszowa; wioska ta była własnością klasztoru aż do jego sekularyzacji.



Kapliczka domkowa w Szczepanowie



Fragment przedwojennej mapy *Meßtischblatt* z zaznaczoną lokalizacją pomnika



Oparta o postument płyta szczepanowskiego pomnika

Pośród nielicznych tutejszych zabytków najbardziej okazała jest chyba kapliczka domkowa wzniesiona jeszcze za czasów cysterskich, którą można wypatrzyć w dość znacznej odległości od szosy wiodącej skrajem wioski. Znajduje się ona na całkowitym uboczu, pośród gęstwy drzew i zarośli. Jednak z przedwojennych map wynika, że niegdyś była ona zlokalizowana niemal w centrum wioski, w bezpośrednim sąsiedztwie drogi wiodącej wzdłuż północnego brzegu przepływającego tu potoku Nidka. Dziś droga ta już nie istnieje, pozostały jednak ustawione niegdyś przy niej obiekty, jak choćby ta pomalą chyląca się ku całkowitej ruinie kapliczka domkowa.

Podobnie wygląda sytuacja w przypadku pomnika, niegdyś ustawionego właśnie przy tej nieistniejącej dziś drodze. W znanej mi literaturze nie natrafiłem na żadne wzmianki o tym obiekcie, który został chyba całkowicie zapomniany. Okazuje się jednak, że istnieje on do dziś, ale znajduje się na terenie prywatnej i otoczonej ogrodzeniem nieruchomości. Miałem to szczęście, że właściciel terenu wyraził zgodę na moje wejście, obejrzenie pomnika i wykonanie fotografii. W tym miejscu jeszcze raz serdecznie dziękuję za okazaną mi życzliwość!

Sam pomnik miał formę steli, czyli ustawionej pionowo kamiennej płyty z inskrypcją. Jej szerokość to 105 cm w pobliżu podstawy oraz 85 cm u góry, zaś grubość to odpowiednio 50 i 25 cm. Tak jak w przypadku podobnego upamiętnienia w pobliskiej Lipienicy, również i w Szczepanowie pomnik prawdopodobnie w latach powojennych został przewrócony.

Monument jedynie obalono, poza tym nie został on w żaden sposób zniszczony, dlatego też do dziś dotrwał bez jakichkolwiek uszkodzeń. Pewnym zaskoczeniem jest fakt, że współcześnie płyta leży oparta o postument, a wyryte na niej napisy skierowane są ku ziemi. Jest to dość dziwne ułożenie jak na przewrócony pomnik. Czyżby obalono go, uderzając w pobliżu podstawy? A może próbowano go kiedyś na powrót ustawić na postumencie, jednak usiłowania te zakończyły się niepowodzeniem?

W górnej części pomnika umieszczono dwie skrzyżowane gałęzie z liśćmi dębu otaczające okrągły medalion z krzyżem żelaznym. Po bokach widnieją daty 1914 oraz 1918, a pod nimi wyryto inskrypcję o następującej treści:



**Na steli brak napisów,
gdyż te znajdują się pod spodem**



**Przednia powierzchnia pomnika,
dziś skierowana ku ziemi**

**Es starben den Heldentod
fürs Vaterland
aus der Gemeinde Tschöpsdorf**

**Offizierstellvertreter
Paul Werner
gefl. 7.10.1916 Frankr.**

**Ersatz Reservist
Georg Hübner
gefl. 17.3.1916 Frankr.**

**Wehrmann
Heinrich Niepel
gefl. 28.9.1918 Flandern**

**Dragoner
Adolf Kleinwächter
gefl. [???**

**Jäger
Robert Lahmer
gefl. 17.10.1918 Frankr.**

**Wehrmann
Josef Bauer
gest. 27.12.1914 Laz. Münsterberg**

Powyższe na język polski należałoby przetłumaczyć jako: *Zginęli bohaterską śmiercią za ojczyznę, z gminy Szczepanów*. Poniżej wymieniono sześciu poległych mieszkańców. Ponad nazwiskami umieszczono informacje na temat stopnia lub formacji wojskowej. Pierwszy z nich to *Offizierstellvertreter*; ten stopień wojskowy nie ma polskiego odpowiednika, a dosłownie należałoby go przetłumaczyć jako zastępca oficera. Kolejni polegli to: rezerwista (niem. *Reservist*), dragon (niem. *Dragoner*), strzelec (niem. *Jäger*) oraz dwóch szeregowych żołnierzy (niem. *Wehrmann*). Z wymienionych tu osób trzy poległy (niem. *gefallen*) we Francji (niem. *Frankreich*), jedna we Flandrii (niem. *Flandern*), a ostatnia z nich zmarła (niem. *gestorben*) w lazarecie w Ziębicach (niem. *Lazareth Münsterberg*). Daty i miejsca śmierci dragona Adolfa Kleinwächtera nie udało mi się odczytać, gdyż akurat w tym miejscu płyta opiera się o pozostałości postumentu.

Na pomniku wymieniono informacje dotyczące 6 poległych żołnierzy, a w 1910 roku w Szczepanowie mieszkało 251 osób. Można więc oszacować, że w czasie pierwszej wojny światowej zginęło 2,4% ogółu mieszkańców, czyli nieco mniej niż w całym okręgu kamiennogórskim, gdzie średnia ta wynosiła 3,2%.

Opisana tu stela jest interesującą pamiątką dokumentującą dawne losy wioski i jej mieszkańców. Czy nie powinno się więc podjąć starań o jej ponowne ustawienie na postumencie albo nawet przemieszczenie w pobliże głównej drogi wiodącej przez wioskę? Moim zdaniem nie. Szczepanów ma specyficzną lokalizację, a pieszy turysta jest tu chyba rzadkością. Wydaje mi się, że akurat w przypadku tego obiektu najlepiej byłoby nie podejmować żadnych działań; warto pozostawić go w takim stanie jak dziś i w tym miejscu, gdzie ustawiono go przed stuleciem. Ten granitowy głaz może tu bezpiecznie przeleżeć kolejne wieki, nieustannie przypominając związane z nim zamierzchłe wydarzenia.

Marian Gabrowski